

poniedziałek, 29.06.2026

W Szkole Serca Jezusa - DZIEŃ 23

DZIEŃ 23

XXDar dnia

Jezus zna ból mojego odrzucenia

Wezwanie Litanii

Serce Jezusa, żelżywością napętnione,

XXSłowo Boże

„Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem.”

(Iz 53,3)

XXRozważanie

Są rany, których nie widać na ciele.

Pozostają po słowach.

Po wyśmianiu.

Po poniżeniu.

Po spojrzeniu pełnym pogardy.

Po sytuacji, w której ktoś potraktował nas tak, jakbyśmy nie mieli żadnej wartości.

Czasami jedno zdanie wypowiedziane wiele lat temu nadal żyje w pamięci.

„Do niczego się nie nadajesz.”

„Nikt cię nie potrzebuje.”



„Jesteś beznadziejny.”

Człowiek może dorosnąć, zmienić środowisko i rozpocząć nowe życie, a mimo to w głębi serca nadal próbować udowodnić, że nie jest tym, kim kiedyś go nazwano.

Dzisiejsze wezwanie Litanii prowadzi nas do Serca Jezusa zeliwością napełnionego.

Jezus zna ból odrzucenia.

Został wyśmiany przez żołnierzy.

Ubrano Go w płaszcz, który miał udawać królewską purpurę.

Włożono Mu na głowę koronę z cierni.

Kłękano przed Nim nie po to, aby Go adorować, ale aby z Niego szydzić.

Pluto Mu w twarz.

Uderzano Go.

Nazywano królem, chcąc Go upokorzyć.

Jezus, który każdemu człowiekowi przywracał godność, sam został potraktowany jak ktoś pozbawiony godności.

Dlatego nie jest Mu obcy Twój ból.

On zna doświadczenie, gdy ktoś zniekształca prawdę o Tobie.

Gdy przypisuje Ci złe intencje.

Gdy wykorzystuje Twoją słabość.

Gdy ośmiesza to, co jest dla Ciebie ważne.

Gdy odrzuca Twoją miłość.

Jezus nie mówi z daleka:

„Nie przejmuj się.”

On staje obok Ciebie jako Ten, który sam przeszedł przez poniżenie.

Jednocześnie pokazuje, że ludzkie słowa nie mają mocy odebrać człowiekowi godności nadanej przez Boga.

Żołnierze mogli nazwać Jezusa oszustem.

Mogli Go wyśmiać.

Mogli nałożyć Mu koronę z cierni.

Ale nie mogli zmienić prawdy, że jest umiłowanym Synem Ojca.



Tak samo jest z Tobą.

To, co powiedzieli o Tobie ludzie, nie jest ostateczną prawdą o Twoim życiu.

Twojej wartości nie określa czyjaś pogarda.

Nie określają jej plotki.

Nie określa jej odrzucenie.

Nie określa jej nawet Twoja własna słabość.

Najgłębszą prawdę o Tobie wypowiada Bóg:

„Jesteś moim umiłowanym dzieckiem.”

Jezus chce dziś wejść w miejsce Twojego upokorzenia.

Nie po to, aby udawać, że nic się nie wydarzyło.

Chce dotknąć rany, która nadal boli, i oddzielić ją od kłamstwa, które zostało w Tobie zasiane.

Może ktoś Cię odrzucił.

Ale Bóg Cię nie odrzucił.

Może ktoś odebrał Ci dobre imię.

Ale nie odebrał Ci godności dziecka Bożego.

Może ktoś próbował Cię pomniejszyć.

Ale w oczach Jezusa nadal jesteś kimś, za kogo warto było oddać życie.

XX Serce w codzienności

Pewna kobieta przez wiele lat pamiętała słowa nauczyciela, który powiedział przy całej klasie:

– Z ciebie i tak nic nie będzie.

Minęło wiele lat.

Założyła rodzinę, zdobyła wykształcenie i dobrze wykonywała swoją pracę, ale w trudnych chwilach wciąż słyszała w sobie tamto zdanie.

Podczas modlitwy powiedziała Jezusowi:

– Wiem, że te słowa nie były prawdą, ale nadal w nie wierzę.

Po chwili ciszy przyszła jej do serca myśl:



„Nie pytaj tych słów, kim jesteś. Zapytaj Mnie.”

To nie sprawiło, że wspomnienie natychmiast zniknęło.

Ale od tego dnia, kiedy wracało, odpowiadała:

„Nie jestem tym, jak mnie nazwano. Jestem tym, kim widzi mnie Bóg.”

XXPytania do serca

- Jakie raniące słowa nadal noszę w swojej pamięci?
 - Czy pozwalam opiniom ludzi decydować o mojej wartości?
 - Czy wierzę, że Jezus rozumie doświadczenie odrzucenia i poniżenia?
 - Czy sam nie ranię innych ironią, pogardą lub lekceważeniem?
-

XXMyśl dnia

To, jak potraktowali mnie ludzie, nie zmienia tego, kim jestem w oczach Boga.

XXDroga serca

Przypomnij sobie jedno zdanie, które kiedyś głęboko Cię zraniło.

Stań z nim przed Jezusem.

Nie wypieraj bólu i nie udawaj, że już nic nie czujesz.

Powiedz:

„Jezu, oddaję Ci słowa, które odebrały mi pokój. Powiedz mi, kim jestem w Twoich oczach.”

Następnie powoli wypowiedz:

„Jestem umiłowanym dzieckiem Boga. Ludzka pogarda nie odbiera mi godności.”

XXModlitwa

Jezu,

Twoje Serce zostało napełnione zniewagami, szyderstwem i pogardą.

Ty wiesz, jak bolą słowa, które poniżają człowieka.



Przychodzę do Ciebie z ranami odrzucenia.

Oddaję Ci każde wspomnienie, które nadal odbiera mi pokój.

Uwolnij mnie od kłamstw, w które uwierzyłem na swój temat.

Naucz mnie patrzeć na siebie oczami Ojca.

Strzeż także moich ust, abym nigdy nie odbierał godności drugiemu człowiekowi.

Niech moje słowa podnoszą, pocieszają i przywracają nadzieję.

Amen.

✠✠Akt zawierzenia

Jezu, Serce żelżywością napełnione, zawierzam Ci wszystkie chwile, w których zostałem wyśmiany, poniżony lub odrzucony. Oddaję Ci raniące słowa, niesprawiedliwe osądy i lęk przed opinią ludzi. Ulecz moją pamięć i naucz mnie budować swoją wartość na miłości Ojca. Amen.

✠✠Moja decyzja na dziś

Dziś nie pozwolę, aby dawne raniące słowa decydowały o mojej wartości. Wypowiem także jedno szczere, dobre zdanie do osoby, która potrzebuje umocnienia.

✠✠Moje spotkanie z Sercem Jezusa

Co dziś najbardziej poruszyło moje serce?

.....

Do czego Jezus mnie dzisiaj zaprasza?

.....

Jaką decyzję chcę podjąć po tym spotkaniu z Jego Sercem?

.....